

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: dimanche 24 octobre 2004 16:57

À: Piotr Dmochowski

Objet: 24.10.2004

Warszawa: niedziela, 24 października 2004

Chodziło mi nie tyle o zwrócenie uwagi na faktury jakie pojawiają się przy powiększeniach i makro oraz mikrofotografii ile o to, że nie można (oceniając jakość malarstwa) rozpatrywać faktury obrazu poza skalą 1:1, gdyż to co wtedy widzimy nie jest już fakturą obrazu lecz inną jakością nie zamierzoną przez twórcę. Jeśli kilka centymetrów kwadratowych obrazu, namalowanego cienko pędzlem 2 mm, powiększymy wielokrotnie, to uzyskamy złudzenie obrazu malowanego 5 cm ławkowcem lub szpachlą grzebieniową oraz wrażenie farby położonej na grubość kilku milimetrów. Aby nie skłamać oryginałowi, nie można reprodukować go w rozmiarze większym niż 1:1. Oczywiście takie powiększenie może nawet uatrakcyjnić i pozornie wzbogacić oryginał, ale będzie już w samym założeniu czymś skłamanym.

Zdzisław